

dr hab. Bogusława Koszałka

Szczecin, 24.09.2019 r.

Dziedzina sztuki plastyczne

Dyscyplina sztuki projektowe

Katedra Wzornictwa

Wydział Budownictwa i Architektury

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny

W Szczecinie

### **Recenzja**

Recenzja została zlecona przez Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w imieniu Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów działającej w oparciu o art. 18a ust. 5 pkt 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z późniejszymi zmianami). Według pisma Dziekana Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w dniu 5 czerwca 2019 r. została powołana komisja habilitacyjna, do której zostałam wyznaczona jako recenzent dorobku artystycznego i dydaktycznego

### **Pani dr Aleksandry Sojak-Borodo**

oraz zrealizowanej przez nią pracy habilitacyjnej pod tytułem UKŁADY ELEMENTARNE na podstawie przedstawionej dokumentacji.

Zgodnie z ustawą z dnia 14.03.2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki [Dz. U. Z 2003 r. nr 65, poz. Dz. U. Z 2005 roku nr 64, poz. 1365, Dz. U. Z 2011 r. nr 84, poz. 445] rada Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu posiada uprawnienia do przeprowadzenia postępowania na stopień doktora habilitowanego sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne.

Przesłana dokumentacja zgodnie z ustawą zawierała:

- Pismo Dziekana Wydziału sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z dnia 1.08.2019 roku informujące o powołaniu komisji habilitacyjnej do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr Aleksandry Sojak-Borodo.
- Kopię dokumentu potwierdzającego posiadanie stopnia doktora (w wersji elektronicznej).

- Autoreferat w języku polskim i angielskim.
- Dokumentację publicznej prezentacji dorobku artystycznego (prezentacje indywidualne i zbiorowe).
- Informację o osiągnięciach dydaktycznych, działalności organizacyjnej i współpracy z instytucjami kultury oraz o działalności popularyzującej sztukę (z dokumentacją procesu dydaktycznego wybranymi pracami studenckimi).
- Informacje o tekstach i publikacjach dotyczących twórczości.
- Dokumentację dorobku artystycznego (publikacja książkowa).
- Płyta CD z całością dokumentacji.

### **Ogólne informacje o Habilitantce**

Dr Aleksandra Sojak-Borodo uzyskała dyplom mgra sztuki w zakresie grafiki, w specjalności rysunek na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2005 roku. Na tym samym wydziale, w 2011 roku obroniła rozprawę doktorską pt. „Przestrzenie bieli”, uzyskując stopień doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne, której promotorem był prof. Bogdan Chmielewski zaś recenzentami prof. Wiesław Smużny oraz prof. Przemysław Pintał.

Od 2010 roku Habilitantka jest zatrudniona w Instytucie Artystycznym Mikołaja Kopernika w Toruniu, początkowo w Zakładzie Edukacji Artystycznej a od 2011 roku w Zakładzie Rysunku. Prowadzona przez nią działalność dydaktyczna obejmowała Rysunek, Notacje rysunkowe, Rysunek intermedialny, Rysunek elementarny, Rysunek faktu, Instalacje rysunkowe, Media malarskie, Działania malarskie, Nowe media w rysunku i malarstwie.

Habilitantka deklaruje podejmowanie działań w obszarze szeroko rozumianego rysunku, tworzy instalacje, wykorzystuje różnego rodzaju obiekty, używa zapisu filmowego, performance, grafiki cyfrowej, nie rezygnuje również z rysunku klasycznego. Rysunek intermedialny wskazuje jako obszar najbliższy własnej twórczości artystycznej i działalności dydaktycznej.

### **Ocena osiągnięć artystycznych Habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora**

Dokonując oceny, odniosę się do załączonej dokumentacji.

Po uzyskaniu stopnia dra w 2011 roku Pani Aleksandra Sojak-Borodo zaprezentowała 5 wystaw indywidualnych, oraz dwie, przy współudziale Katarzyny Skrobały i Grupy jajego. Niestety brak

informacji na temat charakteru działań oraz ilości członków wymienionej Grupy. Kolejne dwie wymienione w dokumentacji wystawy nie będą uwzględniane, gdyż jeszcze się nie odbyły. Obszar oddziaływania prezentacji dokonanych ma dość regionalny charakter, gdyż ogranicza się w większości do miasta Torunia i jednokrotnie do Bydgoszczy i Szczecina. To w znacznym stopniu ogranicza możliwość konfrontacji.

Dokonane wystawy zostały udokumentowane. Moją wątpliwość budzi wymieniona pozycja: 2013 – „Pozdrowienia z Torunia” Krzywa Wieża, Toruń. W zaprezentowanej dokumentacji dorobku artystycznego nie znajduję żadnego fotograficznego zapisu. To budzi mój niepokój. Z tego roku natomiast pochodzą zdjęcia dotyczące przeprowadzonych warsztatów o analogicznym tytule zamieszczone w rozdziale *Warsztaty dla dzieci i młodzieży*. Ponadto, pozycja ta jest wyszczególniona na str. 4 *Wykazu działalności artystycznej, dydaktycznej i organizacyjnej* w podpunkcie: *Prowadzenie warsztatów artystycznych*. Jest dla mnie niejednoznaczne, dlaczego Habilitantka jednocześnie ujmuje to wydarzenie w wykazie wystaw i realizacji indywidualnych. Jeżeli warsztatom towarzyszyła indywidualna wystawa dokonań Autorki, to niestety nie zostało to udokumentowane.

W spisie wystaw i realizacji zbiorowych Habilitantka wymienia 21 pozycji, z czego 5 to wystawy zagraniczne.

Reasumując, jest to dorobek dość umiarkowany; poza tym załączona dokumentacja ujęta w formie wydawnictwa pt. *Dokumentacja postępowania habilitacyjnego. Prezentacja dorobku artystycznego, organizacyjnego i dydaktycznego* posiada pewne braki. Nie zawiera ona paginacji, załączone zdjęcia nie są opisane w sposób pozwalający jednoznacznie przyporządkować je danej wystawie lub po prostu w ogóle brakuje im opisu. W wielu wypadkach nie zachowano chronologii, brak pierwszej strony wymienianych w spisie katalogów, bądź screenu strony internetowej z aktywnym linkiem (te załączone są nieaktywne, nie można też ich przekopiować). Po prostu duży kłopot z weryfikacją dokonań w ramach wymienionych odstępów. Załączony materiał ilustracyjny i fotograficzny wymyka się rzetelnej ocenie. Stwierdzam również, że prezentacja nie obejmuje filmu „Mikroruchy”, który powinien być załączony do dokumentacji skoro stanowi część projektu „Rubinkowo”. Nasuwa się refleksja, że Pani Aleksandra Sojak-Borodo błędnie założyła, że ocenie będzie ulegał również materiał dokumentacyjny dostępny na stronach www. Dokonania Habilitantki z okresu po uzyskaniu stopnia doktora ze względu na złożony charakter powinny być opatrzone jednoznacznym opisem przeprowadzonych działań oraz zarchiwizowanie ich w formie fotografii najbardziej reprezentatywnych zdarzeń/przedmiotów, oznaczenie miejsc, dat itp. z zachowaniem chronologii zdarzeń. W moim przekonaniu linia oddzielająca własne kreacje od działań kryjących się w warsztatach z dziećmi i młodzieżą jest niezbyt wyraźna i jednoznaczna. W dużej mierze, lub całkowicie można było uniknąć szeregu wątpliwości, wskazując w wykazie jak i w samym Autoreferacie odsyłacze do strony w publikacji z prezentacją danej realizacji. Po kolejnej analizie materiałów

wizualnych, nie mogę wykluczyć, że ze względu na opisane wyżej niedociągnięcia, które prowadzą do zaburzeń komunikacji – mimo zachowania przeze mnie należytej staranności – interpretacja załączonego przez Habilitantkę materiału może być niedoskonała.

Podsumowując, ustaliłam, że na przestrzeni od 2011 do 2019 roku Pani Aleksandra Sojak-Borodo zrealizowała:

- „NaCl”, 2011 – realizacja wskazana jako **praca habilitacyjna**,
- „Jak”, 2013 – realizacja wskazana jako **praca habilitacyjna**,
- „Na zapas” II i III, 2014, 2016/2017 – instalacja – wskazana jako **praca habilitacyjna**,
- „Palec boży” – performance 2017, zapis video 2019 – wskazana jako **praca habilitacyjna**,
- „Skarby”,
- „Punkty II” (współpraca ze studentami),
- #projektniebo,
- „Blok dzienny”, rysunek,
- „Blok nocny”, rysunek
- Serie pocztówek (ok. 2000 sztuk):
  - „Pozdrowienia z Rubinkowa”,
  - „Most w budowie”,
  - „Narysuj blok”,
  - „Na skarpie”,
- Tekturowe modele do składania (blisko 5000 sztuk):
  - trzy wersje bloków z osiedla Rubinkowo w Toruniu,
  - Kolegium Chemii z Wrocławia,
  - Blok z Charkowa,
  - Blok ul. Słowackiego 41, Toruń,
  - Kino Kosmos ze Szczecina,
  - Galeria Sztuki Wozownia,
- „M3”, instalacja,
- „Mikroruchy”, film,
- Projekt społeczno-artystyczny „Rubinkowo” – działanie zespołowe z Katarzyną Skrobałą oraz Grupą jajego,
- „Czyny zabronione” – praca wspólna z Danielą Targowską.

Mimo istniejących zastrzeżeń i przy pewnym wysiłku starałam się uchwycić najistotniejsze przesłania, powody i idee, skłaniające Habilitantkę do podejmowania pewnego dialogu z przeszłością, pamięcią i mechanizmami ludzkich zachowań wobec życiowych doświadczeń oraz upływu czasu.

### **Ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzatorskich**

Dr Aleksandra Sojak-Borodo z dużym zaangażowaniem spełnia obowiązki związane z zajęciami dydaktycznymi jak i działalnością organizacyjną. Zaprezentowany dorobek w dziedzinie organizacji

działań artystycznych i dydaktycznych jest naprawdę imponujący. Obejmuje zarówno działania wydziałowe oraz realizowane poza uczelnią.

Przez 10 lat, czyli od 2008 do 2018 roku Habilitantka zajmowała się organizacją ogólnopolskiej a od 2016 roku już międzynarodowej Wystawy Rysunku Studenckiego RYSOWAĆ, pełniąc jednocześnie funkcję jej kuratora jak i członka Jury. Było to z pewnością trudne organizacyjnie przedsięwzięcie zważywszy, że łącznie zaprezentowało się na nich ponad 700 artystów z 50 uczelni artystycznych z 20 krajów świata. Ponad 100 uzyskało nagrody i wyróżnienia. Wystawy były prezentowane nie tylko w Toruniu ale także w Bydgoszczy, Wrocławiu, Krakowie, Suwałkach, Olsztynie, Mińsku, Brześciu, Tczewie i Szczecinie. Przygotowanie wystawy o międzynarodowym, konkursowym charakterze, to szereg skomplikowanych czynności, które spoczywały na Pani Doktor. Obejmowały one min. przygotowanie regulaminu konkursu, działania propagatorskie, przyjmowanie zgłoszeń, przygotowanie samej ekspozycji a także przygotowanie i prowadzenie warsztatów.

Od 2011 roku z pominięciem 2015 roku Habilitantka prowadziła warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży w placówkach kulturalnych jak i w galeriach sztuki nie tylko w Toruniu ale też w Sopocie i Poznaniu. Prowadziła również liczne warsztaty plastyczne w toruńskich przedszkolach i szkołach.

Ponadto sprawowała opiekę nad Kołem naukowym „Przędzalnia” działającym przy Zakładzie Rysunku, w latach 2011-2014 współprowadziła warsztaty i ekspozycje związane z XI-XIV Festiwalem Nauki i Sztuki – Galeria 9,39. W tej samej galerii w latach 2012–2017 przygotowywała wystawy studenckie, współpracując z prof. Bogdanem Chmielewskim i dr hab. Elżbietą Jabłońską.

Od 2012 do 2019 roku pomagała w aranżacji wystaw najlepszych dyplomów artystycznych w CSW oraz Galerii Tumult w Toruniu. W 2017 roku wraz z dr hab. Elżbietą Jabłońską koordynowała projekt „Młodzi Artyści w starym Fordonie”, Synagoga, przestrzeń miasta, Fordon, Bydgoszcz.

Na uwagę zasługuje fakt zainicjowania w 2017 roku Wystawy LOOK EAST w Akademii Sztuk Pięknych w Charkowie, prezentującej prace młodych dydaktyków Wydziału Sztuk Pięknych UMK. Pani Aleksandra Sojak-Borodo była kuratorką i autorką tekstu z głównymi założeniami tej inicjatywy. Efektem tego wydarzenia jest nawiązanie stałej współpracy między polską a ukraińską uczelnią. Habilitantka współuczestniczyła również w nawiązaniu współpracy z Akademią Sztuk Pięknych w Mińsku. To przełożyło się na podpisanie oficjalnej umowy i zorganizowaniem wystaw na terenie Polski oraz na Białorusi.

W latach 2012-2014 uczestniczyła w grantie Projekt Narodowego Centrum Badań i Rozwoju POKL.04.03.00.00.054/12 Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Europie 2020 współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – Priorytet IV, działanie 4.3., którego celem było przekształcenie kierunku Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuk Plastycznych w Kierunek Sztuka Mediów i Edukacja Wizualna.

Od 2012 jest członkiem Rady Programowej kierunku Sztuka Mediów i Edukacja Wizualna a od 2015 członkiem kapituły Medalu im. Janusza Boguckiego.

Jest także autorką tekstów wstępnych w katalogach wspomnianej wystawy LOOK EAST, UMK, 2017 oraz Moniki Rak „Wątki linearne. Pomiędzy nicią a tkaniną”, Galeria Miejska BWA, Bydgoszcz, 2017 a także „Spójrz na Wschód” w Głosie Uczelni, XII/2017, str. 36-37.

Te działania zostały docenione i uhonorowane nagrodami:

2012 - Nagrodą zespołową Rektora UMK III stopnia za osiągnięcia w dziedzinie organizacyjnej w 2011 roku,

2017 - Nagrodą zespołową Rektora UMK III stopnia za osiągnięcia w dziedzinie organizacyjnej w 2016 roku,

oraz stypendiami:

2013 - Program „Mikrowsparcie”, TAK (Toruńska Agenda Kulturalna),

2014 - Stypendium artystyczne Prezydenta miasta Torunia,

- Stypendium Marszałka Województwa kujawsko-pomorskiego na upowszechnianie Kultury,

2015 - Program „Mikrowsparcie”, TAK (Toruńska Agenda Kulturalna),

2018 - Stypendium Marszałka Województwa kujawsko-pomorskiego na upowszechnianie Kultury,

2019 - program rezydencji artystycznych „Rezydenci w rezydencji”, CK Zamek, Poznań.

Niestety, nagrody te i wyróżnienia nie zostały przez Habilitantkę udokumentowane jakimkolwiek materiałem (kserokopie).

Reasumując, na podstawie załączonej dokumentacji, jestem przekonana, że Pani dr Aleksandra Sojak-Borodo jest świetnym organizatorem, pełnym pasji i nowych pomysłów. Umiejętnie łączy swoje artystyczne zainteresowania z projektami o charakterze społecznym.

Z równym zaangażowaniem podchodzi do swoich obowiązków dydaktycznych. Od 2011 roku związana jest z Zakładem Rysunku, prowadziła i prowadzi szereg przedmiotów dla studentów kierunków artystycznych, głównie dla Sztuki Mediów i Edukacji Wizualnej, a również dla kierunku Grafika i Rzeźba na wszystkich poziomach kształcenia: Prowadzona działalność dydaktyczna obejmowała Rysunek, Notacje rysunkowe, Rysunek intermedialny, Rysunek Elementarny, Rysunek faktu, Instalacje rysunkowe, Media malarskie, Działania malarskie, Nowe media w rysunku i malarstwie. Załączona dokumentacja fotograficzna wskazuje na szeroki zakres problemów podejmowanych w ramach ćwiczeń semestralnych. Interdyscyplinarny charakter prowadzonych zajęć,

forma realizacji, konwencjonalne i niekonwencjonalne notacje zaprezentowane w dokumentacji mówią o dużym potencjale i dobrym przygotowaniu merytorycznym.

### Ocena autoreferatu

**AUTOREFERAT** stanowi jeden z czterech tomów wydawniczych. Pozostałe trzy noszą tytuły: „DOKUMENTACJA POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO. Prezentacja dorobku stanowiącego osiągnięcie artystyczne”, „WYKAZ DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ DYDAKTYCZNEJ I ORGANIZACYJNEJ”, „DOKUMENTACJA POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO. Prezentacja dorobku artystycznego, organizacyjnego i dydaktycznego”. Zawarty w Autoreferacie tekst zatytułowany UKŁADY ELEMENTARNE odnosi się do wskazanego dzieła habilitacyjnego i zachowuje pewien podział. W pierwszej części o tytule *Rysunek jako elementarny środek wyrazu i środowisko pracy twórczej* Habilitantka podjęła próbę zdefiniowania siebie jako artystki. Wskazując na rysunek jako obszar swoich artystycznych zmagień, odwołuje się do szerszego kontekstu, jakim jest jej najbliższe środowisko, czyli Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. W nim kształtowała się jej obecna postawa, gdyż zdobywając poszczególne stopnie edukacji, czyli studia uwieńczone dyplomem magisterskim, następnie doktoranckie dokonywała ciągłego samorozwoju już jako dydaktyk. Spójność własnych dokonań w szeroko rozumianym rysunku z charakterem prowadzonych na przestrzeni zajęć dydaktycznych rodzi we mnie przekonanie o autentyczności osiągnięć.

Przytoczę tu słowa Pani Doktor: *Własną twórczość i działalność dydaktyczną sytuuję najbliżej rysunku intermedialnego, który poszerza rysunkowe granice, wychodząc w przestrzeń i łącząc rysunek z innymi technikami*. Wymieniony rysunek intermedialny stanowi jeden z trzech nurtów rysunkowych (pozostałe, które wymienia Habilitantka to: rysunek akademicki, rysunek użytkowy), które leżą u podstaw programów dydaktycznych Zakładu Rysunku Wydziału Sztuk Pięknych, z którym związana jest Pani Aleksandra Sojak-Borodo. Oczywiście, uściślając obszar rysunkowych kreacji odwołam się do słów samej Habilitantki: *Moje prace to nie tylko wykonywane na papierze rysunki klasyczne, ale przede wszystkim prace, w których posługuję się różnego rodzaju obiektami, tworzę instalacje, sięgam po zapis filmowy, performance i grafikę cyfrową*.

W swoich rozważaniach na temat tego, co oznacza dla niej bycie artystką, używa słowa *uwaga*, które utożsamia z postawą baczego i wnikliwego obserwatora. Odwołuje się też do koncepcji zawartych w książce Antoniego Moniuszki „Ciało sztuki”. Jest to pozycja niezwykle ważna dla Habilitantki, gdyż jej zdaniem zawarte w niej koncepcje są aktualne i odkrywcze, stanowią też dla niej pewną wskazówkę w odniesieniu do rozważań nad istotą sztuki. W swoich artystycznych dążeniach Pani Aleksandra Sojak-Borodo stara się być elementarystką. Zafascynowana Manifestem Elementaryzmu odnajduje w nim pewne dopełnienie własnego rozumienia roli artysty, artysty o ponadczasowej wrażliwości, poszukującego i kontemplującego, który zatrzymuje się nad

prozaicznym kamieniem, jak i skomplikowanym urządzeniem elektronicznym. Właśnie ten rodzaj refleksji odnajduję w twórczości Pani Aleksandry Sojak-Borodo.

Drugi podtytuł *Czym są UKŁADY ELEMENTARNE* odnosi się do dzieła habilitacyjnego o tym samym tytule w skład, którego wchodzi prace: **NaCl, JAK?, NA ZAPAS, PALEC BOŻY**.

Pozostałe części Autoreferatu noszące tytuły: *INNE FORMY DZIAŁALNOŚCI ARTYSTYCZNEJ* oraz *DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA* zostały ocenione wcześniej.

### **Ocena dzieła artystycznego stanowiącego pracę habilitacyjną**

W przeciwieństwie do publikacji zawierającej prezentację dorobku artystycznego, organizacyjnego i dydaktycznego, tom zawierający prezentację dorobku stanowiącego osiągnięcie artystyczne jest przygotowany z dużą starannością, zawiera jednoznaczny przekaz.

Cykl prac wskazanych jako dzieło habilitacyjne pt. **UKŁADY ELEMENTARNE** składa się z czterech prac prezentowanych na wystawach:

**NaCl** – prezentowana: - „Tablica/Board”/02-31.12.2011 /Galeria Sztuki, Legnica

- „NaCl” (wystawa indywidualna) /26.05-15.06.2012/Galeria nad Wisłą, Toruń

**JAK?** – prezentowana: - „Jak?” (wystawa indywidualna) /07-20.11.2013/Galeria Autorska, Bydgoszcz

- „Vanitas”/ 16.02-09.04.2017/Galeria Miejska BWA, Bydgoszcz

**NA ZAPAS** – prezentowana: - „Niemcy nie przyszli”/19.12.2014 – 23.02.2015/Muzeum Współczesne, Wrocław

- „Die Deutschen kamen nicht”/20.10.2016 – 5.03.2017 /Kunsthaus, Drezno, Niemcy

**PALEC BOŻY** – jako performance prezentowany:

- „Działania podstawowe”/24.03.2017/ XVII Mogileńskie Spotkania Plastyczne, Hala widowiskowo-sportowa, Mogilno

- podczas 7 sesji eksperymentu „Neurofizjologia artysty w performance”/ 25.11.2017/Galeria Sztuki Wozownia, Toruń

– jako film video prezentowany:

- „Znikając”/07.03 – 05.2019/Trafostacja Sztuki, Szczecin

- „Ewa Partum – Moja galeria jest ideą”/07.03 – 2.06.2019/Galeria Studio, Warszawa.

Zaprezentowane prace Habilitantka definiuje jako realizacje, które zawierają w sobie odpowiedzi na nurtujące ją pytania o *pamięć, trwałość, nieskończoność przemijanie*. To pytania



dotyczące elementarnych aspektów ludzkiej egzystencji. Towarzyszą człowiekowi od zarania, co znajdowało swój wyraz na różnych szczeblach rozwoju cywilizacyjnego. Nie tracą na aktualności, pozostają ciągle otwarte, skłaniają do zadumy niezależnie od miejsca na linii życia. Tą głęboką refleksję odnajduję przede wszystkim w pracy „JAK?” wystawionej pierwszy raz w 2013 roku w Galerii Autorskiej w Bydgoszczy. W pytaniu tym kryje się dwuznaczność: Jak długo? oraz W jaki sposób? Jednak odpowiedź zapisana datami narodzin i śmierci Habilitantka wyraża subtelny różnicami szarości. Analizując załączony materiał fotograficzny, nieodmiennie doznaję wrażenia ciszy i pustki, jaką pozostawia odchodząca osoba. Upamiętnienie istnienia tak prostymi środkami dotyka w moim przekonaniu właśnie tej elementarnej wartości, jaką jest życie. Bez patosu, lecz z niezwykłą siłą oddziaływania Pani Aleksandra Sojak-Borodo uświadamia nam kruchość bytu. Zastosowana multiplikacja doskonale wyraża moment istnienia zamykający się w trzech pojęciach: narodziny – życie – śmierć. Proces wciąż powielany odniesieniu do anonimowego dla odbiorcy człowieka. Myślę, że w niezwykle wrażliwy sposób stworzyła/uchwyciła wielość bytów, zaklinając czas ich istnienia w odcieniach szarości. Sama koncepcja multiplikacji staje się pewną jakością towarzyszącą każdej realizacji cyklu.

Nie przekonuje mnie tekst towarzyszący realizacji (wiersz Edwarda Stachury pt. *Jak?*), bowiem uważam, że jakkolwiek słowny komentarz zakłóca odbiór. Stanowi zbyt uproszczenie, nawet jeżeli był głównym źródłem inspiracji, choć rozumiem ukryte w nim przesłanie.

Podobny proces zwielokrotnienia, choć w całkiem innym kontekście znaczeniowym Pani Aleksandra Sojak-Borodo zastosowała we wcześniejszej instalacji „NaCl”. Pierwsza z odsłon miała miejsce w 2011 roku podczas Wystawy zbiorowej w Legnickiej Galerii Sztuki. Na ścianie zawiesiła 646 woreczków strunowych częściowo wypełnionych solą. Ideą przewodnią Autorki była tablica jako miejsce przekazywania elementarnych prawd życiowych oraz materia, czyli sól niosąca w sobie również podstawowe, elementarne znaczenia. Autorka przywołuje w tym kontekście różne znaczenia i zastosowania soli, odwołując się do starożytności, symboliki, przesądów i zwyczajów obecnych jeszcze współcześnie. Ta przewrotność i wieloznaczeniowość nadaje całemu przedsięwzięciu lekko żartobliwy ton. Nie zmienia to faktu, że swoim działaniem ten niezbędny w naszej kuchni artykuł nabrał wartości medialnych a zastosowany przez Habilitantkę proces multiplikacji w przełożeniu na rytmizowany układ plastikowych woreczków nabrał cech nie tylko znaczeniowych ale również estetycznych. Odnajduję te wartości zwłaszcza w prezentacji w toruńskiej Galerii Nad Wisłą z 2012 roku. Półtora tysiąca prostokątnych form generujących refleksy świetlne, poziomy rytm czerwonych linii stanowiących strunowy zamek, widoczny, różny poziom wypełnienia solą, trudno oprócz narracji znaczeniowej nie dostrzegać wspomnianych aspektów estetycznych. Nie mniej dla mnie osobiście najcenniejszą wartością tej instalacji jest wielogodzinny proces jej budowania. Posłużę się tu słowami

samej Autorki: *Podczas przygotowania ekspozycji spędziłam długie godziny, wypełniając 1500 woreczków solą. Ta czynność, wielokrotnie powtarzana, stała się dla mnie rodzajem medytacji i była równie istotna jak efekt końcowy.*

Dużo głębsza znaczeniowo w moim przekonaniu jest instalacja site specific „Na zapas”. Habilitantka dotyka bardzo głęboko zakorzenionych w starszym pokoleniu warstw pamięci i doświadczeń. Nośnikiem, przywołującym powojenne lub PRL-owskie wspomnienia, jest mąka. Staje się ona *tworzywem*, zaspakajającym elementarne potrzeby człowieka.

Tak pisze o tym Autorka: *Mąka jako podstawa wyrobienia chleba, bliska ziemi, niezbędna do przetrwania. Dzięki niej chciałam poruszyć problem elementarnych potrzeb człowieka i podzielić się refleksją na temat momentów w historii, w których człowiek był pozbawiony możliwości ich zaspokojenia. Drugim pytaniem zawartym w pracy jest pytanie o pamięć, która definiuje to, kim jesteśmy, skąd pochodzimy, jakimi historiami było wypełnione nasze dzieciństwo, jakie są nasze korzenie, jak wpływają na naszą tożsamość.*

Habilitantka wykazała niezwykłą wrażliwość i dojrzałość, dotykając tak istotnych wątków w wyjątkowo trafny sposób. Ilość zgromadzonych opakowań mąki odczytywana jest jednoznacznie, mocno i zdecydowanie. Staje się wręcz prawdą obnażającą nasze ludzkie, elementarne instynkty. Ujawniają się one w sytuacjach zagrożenia, niepewności i złych doświadczeń. W efekcie prowadzą do niezrozumiałych dla współczesnego pokolenia zachowań objawiających się przesadnym gromadzeniem zapasów artykułów spożywczych. Instalacja „Na zapas” zarówno na wystawie „Niemcy nie przyszli” w Muzeum Sztuki Współczesnej we Wrocławiu w 2014 roku jak i odsłona drezdeńska z 2016/2017 stanowi trójwymiarowy obraz z przeszłości inspirowany przeżyciami Dziadków Habilitantki przypomina – prowokuje do pytań, wywołuje rozbawienie i dotyka prawd elementarnych.

Najbardziej niematerialny charakter posiada praca o charakterze performance zatytułowana „Palec boży”, prezentowana również w formie zapisu video. Jest najnowszą realizacją, która miała swoją pierwszą odsłonę jako performance w 2017 roku podczas wystawy „Działania podstawowe” w Mogilnie oraz podczas eksperymentu fundacji OM w Galerii sztuki Wozownia w Toruniu. Habilitantka porusza w niej problematykę przemijania, trwałości, pamięci i nieskończoności. Medium którym się posługuje jest aplikacja kalendarza w telefonie z dotykowym wyświetlaczem. Urządzenie to, używając przenośni, staje się „wehikułem czasu” pozwalającym na wędrówkę w daleką przyszłość, dzięki możliwości przewijania gestem kolejnych lat widocznych na wyświetlaczu. Czynności tej towarzyszy refleksja, którą Pani Doktor wyraża słowami: *Widząc kolejne daty, zadaję pytania: czy to może być data mojej śmierci? Czy w tym roku będą żyły moje dzieci? Aż po ostateczne pytanie: czy świat w ogóle będzie jeszcze istniał?* Trwający co najmniej godzinę proces „podróżowania w czasie” to dla Autorki również czas medytacji i zadumy nad własnymi możliwościami. W mojej ocenie jednak najbardziej

spektakularnym działaniem było skłonienie widzów do wykonania analogicznej czynności na ich własnych telefonach. Najprawdopodobniej żaden z nich wcześniej nie podjął próby dotarcia do tak odległej i niewyobrażalnej daty, jaką dla Habilitantki stał się rok 4789 (performance), a w zapisie video trwającym 45 minut rok 4017. W ten sposób Habilitantka podjęła próbę docierania do – zapewne nieosiągalnej – granicy czasu zapisanego w aplikacji mobilnej.

### Podsumowanie

Pani Aleksandra Sojak-Borodo jest twórcą podróżującym po linii czasu w sposób specyficzny dla siebie. Zatrzymuje się tylko po to, by skomentować stan materii w pewnym czasie. Czas wyznaczany jest wystawami a eksponowane prace mają charakter układów otwartych. Zarówno praca „JAK?” – rozrastająca się w procesie kolejnych wydruków dat urodzenia i śmierci – jak i praca „Palec boży”, w której Habilitantka dociera do umiejscowionych w dalekiej przyszłości dat, to w mojej ocenie niezmiennie próby pokonania ograniczających nas ram czasoprzestrzennych. Autorka w równie swobodny sposób opisuje czas egzystencji człowieka, tworząc instalację zbudowaną z setek kartek stanowiących umowny ślad przeżytego przez znaną jej osobę czasu; jak i pokonuje tysiąclecia, śledząc kolejne daty na wyświetlaczu telefonu. Bardziej materialne, modułowe działania z mąką w pracy „Na zapas” jak i z solą w instalacji „NaCl” z założenia również stanowią układy otwarte. Jak sama Habilitantka stwierdza, ważna jest dla niej *otwartość i procesualność* i te właśnie wartości odnajduję i oceniam najwyżej.

### Konkluzja

**Biorąc pod uwagę wszystkie trzy aspekty działalności Pani Aleksandry Sojak-Borodo stwierdzam, że zaprezentowane osiągnięcia są spójne, posiadają wysoki czynnik kulturotwórczy, który jest podbudowany dydaktyką oraz dobrą organizacją pracy. Powyższe wartości pozwalają mi stwierdzić, że Habilitantka będzie rozwijać wskazane wartości, stając się twórczynią, która pogłębi i utrwali dotychczasowy dorobek artystyczny. Stwierdzam, że cykl prac UKŁADY ELEMENTARNE wskazany przez Habilitantkę jako praca habilitacyjna spełnia warunki określone w art. 16 ust. z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. W Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.)**

dr hab. Bogusława Koszałka